

Protokół nr XII
z XII Sesji Rady Miejskiej w Lubieniu Kujawskim
z dnia 24 listopada 2011 roku

O godzinie 10:00 w Sali Ośrodka Kultury przy ulicy Wojska Polskiego 22 w Lubieniu Kujawskim odbyła się XII Sesja Rady Miejskiej. Obrady prowadził Przewodniczący Rady Pan Stanisław Piwiński.

Przewodniczący Rady otworzył obrady, powitał wszystkich przybyłych. Po oficjalnym otwarciu obrad nastąpiło stwierdzenie quorum.

Na stan 15 Radnych na sali obecnych było 15 Radnych, wobec czego obrady XII Sesji Rady Miejskiej stały się prawomocne.

Przyjęcie protokołu obrad poprzedniej Sesji – Nr XI/2011.

Przewodniczący Rady przypomniał o podjętych uchwałach z XI Sesji. Zapytał czy ktoś z Radnych ma uwagi do protokołu.

Uwag nie było.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie protokół obrad z XI Sesji. Za przyjęciem protokołu Nr XI głosowało 15 Radnych, przy braku głosów „wstrzymujących się” i „przeciwnych”. Protokół nr XI/2011 został przyjęty.

Wybór sekretarza obrad.

Przewodniczący Rady zaproponował na sekretarza obrad Radnego Jarosława Woźniaka. Zapytał czy Radny wyraża zgodę. Radny wyraził zgodę. Przewodniczący Rady zapytał czy są inne propozycje. Innych propozycji nie było. Przewodniczący poddał pod głosowanie kandydaturę Radnego Jarosława Woźniaka na sekretarza obrad sesji. Za wyborem Radnego głosowało 14 Radnych przy jednym głosie „wstrzymującym” zainteresowanego. Przewodniczący Rady stwierdził, że Radny Jarosław Woźniak został wybrany sekretarzem XII Sesji Rady Miejskiej.

Przyjęcie proponowanego porządku obrad.

1. Uchwała w sprawie obniżenia średniej ceny skupu żyta stanowiącej podstawę wymiaru podatku rolnego na 2012 rok.
2. Uchwała w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2012 rok.
3. Uchwała w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych na 2012 rok.
4. Uchwała w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego.
5. Uchwała w sprawie dokonania zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Lubień Kujawski na lata 2011 – 2015.
6. Uchwała w sprawie dokonania zmian w budżecie gminy na 2011 rok.
7. Uchwała w sprawie opłat za świadczenia udzielane przez Przedszkole Samorządowe, dla którego organem prowadzącym jest Gmina Lubień Kujawski.
8. Informacja o pracach Burmistrza w okresie międzysesyjnym.
9. Informacje Przewodniczącego Rady o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.
10. Inne sprawy wynikające ze statutowej działalności Rady.
11. Interpelacje i zapytania Radnych.
12. Wolne wnioski, zapytania.
13. Zakończenie obrad XII Sesji Rady Miejskiej w Lubieniu Kujawskim.

Przewodniczący Rady – zapytał, czy są inne propozycje do przedstawionego porządku obrad. Innych propozycji nie było, wobec powyższego poddał pod głosowanie przedstawiony porządek obrad. Piętnastoma głosami „za” przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” zaproponowany porządek obrad został przyjęty.

Ad. 1. Uchwała w sprawie obniżenia średniej ceny skupu żyta stanowiącej podstawę wymiaru podatku rolnego na 2012 rok.

Burmistrz – w wyniku kompromisu sytuacji na rynku ceny żyta i oczekiwań rolników (w większości radnymi są rolnicy) ustaliliśmy, że ta średnia cena będzie na poziomie 30 zł z ha. W zeszłym roku było 24,80 czyli ponad 5 zł ha więcej. Poprzednia stawka obowiązywała przez ostatnie 4 lata, wcześniej też było 30 zł – w 2007 roku. Wtedy znacząco żyto staniało kosztowało około 30 zł, dzisiaj blisko 70 zł. Myślę, że ustalenie tej stawki z powrotem na 30 zł jest kompromisowym wyjściem, gdzie pozwoli przetrwać gminie, a także i rolnikom, którzy ten podatek płacą. Przypomnę, że wpływ podatku rolnego to jest w granicach 450 – 500 tys. zł rocznie, czyli po podniesieniu będzie więcej o około 70 – 100 tys. zł podatku. Nie są to potężne pieniądze, które w jakiś sposób gminę uskrzydla, a i też nie są takie, gdzie dobijają rolników do końca. Pewnie, że to jest składnik kosztowy, bo każdy składnik przy tej sytuacji jest ważny, niemniej są dużo gorsze, które załatwiają temat ekonomiczny. Myślę, że to 30 zł będzie do przyjęcia. Chcę powiedzieć, że sąsiedzi - poza Choceniem, tam też jest w granicach 30 zł – natomiast wszyscy inni wokół mają 45 zł, 40 zł, 55 zł – tych granicach. Póki, co to narażamy się trochę na złośliwości, bo to 30 zł to i tak jest solą w oku w innych gminach, bo tam jest więcej, ale mamy taką sytuację, jaką mamy. Trzeba powiedzieć, że teren inwestycyjny zaczyna pewne korzyści przynosić, dlatego uważam, że te 30 zł możemy zaproponować i przyjąć. Na każdej komisji było to omawiane i większych rozbieżności nie było.

Radny Mirosław Gawłowski – Przewodniczący Komisji Budżetowo – Gospodarczej – komisja zebrała się w dniu 10 listopada i dyskutowaliśmy nad problemem podatku na 2012 rok i komisja jednogłośnie zaproponowała podniesienie z 24,80 do 30 zł za 1 q. Ja mogę dodać, że również jestem rolnikiem i jak wielu innych kolegów rolników nie będzie miało nic przeciwko tej podwyżce, bo to nie jest drastyczna podwyżka. Z drugiej strony obciążenie gospodarstwa rolnego podatkiem rolnym nie jest takie wielkie, bo są to oczywiście stałe opłaty, ale na stałe opłaty dużo większe obciążenie rolników mają inne: paliwa, prą ubezpieczenia itd. nasza gmina nie wybiega do przodu, bo sąsiednie gminy mają dużo większe stawki.

Przewodniczący Rady – wyjaśnił, że my nie podwyższamy podatku, ale obniżamy z kwoty bazowej ustanowionej przez Ministra Finansów. W stosunku do ubiegłego roku jest to zwyczajka, mniejszy procent obniżamy.

Radny Andrzej Sierakowski – Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska - komisja odbyła się 15 listopada i pozytywnie zaopiniowała stawki podatkowe na 2012 rok.

Radny Mirosław Gawłowski – wyjaśnił, że przejeżdżał się mówiąc o podniesieniu podatku. Rzeczywiście stawka została podniesiona w stosunku do roku 2011 ale na 2012 rok stawka zostaje obniżona z proponowanej przez Ministra Finansów 74,18 do 30,00 zł za 1 q.

Przewodniczący Rady – poinformował, że propozycje podatkowe na 2012 rok zostały również przesłane do związków zawodowych - Związek Zawodowy Rolników

Indywidualnych „Solidarność” w Lubieniu Kujawskim – jest przedstawiciel, za chwilę udzieli głosu i Związek Zawodowy Nauczycielstwa Polskiego w Lubieniu Kujawskim, który żadnej opinii nie przedstawił.

Pan Lech Kraszewski – przewodniczący ZZRI „SOLIDARNOŚĆ” – w tej chwili cena zboża faktycznie jest wysoka podana przez Ministra, ale ona wynika z tego, że zboża jest mniej i ono się nie urodziło. W tym roku wybitnie się nie urodziło, w tym roku plony sięgały 20 q z ha, a było i mniej. Związek akceptuje, bo to faktycznie jest powrót do tego, co było. Związek akceptuje i przestrzega, że dalsze podwyżki mogą być przez rolników źle przyjęte. Jako sołtys zbierając podatek rozmawiałem z rolnikami i te 30 zł jest do przyjęcia. Taka jest nasza opinia.

Przewodniczący Rady - zapytał, czy są pytania do przedstawionego projektu uchwały. Pytań nie było. Wobec powyższego odczytał projekt uchwały, po czym poddał go pod głosowanie. Piętnastoma głosami „za” przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” Uchwała Nr XII/82/2011 w sprawie obniżenia średniej ceny skupu żyta stanowiącej podstawę wymiaru podatku rolnego na 2012 rok została podjęta.

Ad. 2. Uchwała w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2012 rok.

Burmistrz – stawki każdy z was ma, ja skumuluję się tylko na niektórych, które są istotne dla gminy, bo są takie, które w ogóle nie występują, ale są. Te propozycje, które wypracowaliśmy na komisjach to jest kompromis, to wypracowało się wspólnie. 2-3 dni temu miałem różne zajęcia i zastanawiam się, czy trochę nie zmienić. Według mnie powinniśmy inaczej potraktować. Jeżeli chodzi od nieruchomości od działalności gospodarczej, bo to jest największa pozycja, która wpływa po stronie podatku. Było 17,60 za 1m² propozycja jest 19,60, a nie wiem, czy nie podnieść trochę do góry, jeżeli chodzi o 1m² działalności gospodarczej. Uważam, że trochę powinniśmy podnieść. Od mieszkalnych 39 gr, ustalamy, na 40 gr, i tak nie płacimy, bo dalej mamy zwolnienie z tego podatku, ale ustalić trzeba. Tych mniejszych nie będę wymieniał, bo one nie występują, jest tylko od pozostałych budynków 4,23 ustalamy na 5 zł i 2 % wartości jak było tak jest. Myślę, że pozycje od działalności gospodarczej trzeba przedyskutować, bo mamy firmy na terenie lotniska, niektóre duże, niektóre bardzo duże, jak chcemy mieć wpływy po stronie naszej dochodów własnych, a tym samym udział własny na różne programy pomocowe, to trzeba gdzieś tych środków szukać. Uważam, że te firmy już działają na tyle dobrze, sprawnie, pręźnie, że mogą trochę więcej zapłacić. Pewnie, że przy okazji się uderza w tych mniejszych, ale tu zawsze można pomóc, jeżeli jest sytuacja trudna w drodze decyzji administracyjnej Burmistrz może pomóc. Z drugiej strony jak tu mamy możliwość pomocy, to tamci płacą, bo płacą. Myślę, że w dyskusji wrócimy do tego tematu. Było zatwierdzone 19,60 ale szczególnie po wczorajszym i przedwczorajszym dniu widzę, że jesteśmy za bardzo uczynni. Natomiast w drugą stronę gmina coś potrzebuje, to się to stanowisko zaczyna trochę zmieniać. Korzystajmy wtedy ze swoich prerogatyw prawnych i sankcjonujemy to trochę inaczej, wtedy nie jesteśmy po stronie proszonego. Uważam, że tak powinno być. Jaj już trochę weryfikuję swoje stanowisko w stosunku do firm, które tam działają. Jeżeli chodzi o grunty to z 0,70 na 0,77 z 1m² jeżeli chodzi o działalność gospodarczą i tu też nie wiem, czy ze 3 gr wyżej nie powinno być, ale to zostawiam. Inne rzeczy zgodnie z inflacją, jaka panuje w granicach kilku procent. To jest podatek od nieruchomości. Oczywiście, jeżeli chodzi o zwolnienia to są takie zwolnienia, jakie były w zeszłym roku. Nie ma tam ważnej rzeczy, której nie może być z racji prawa, a by się bardzo przydało. To jest zwolnienie z podatku od nieruchomości pozostałych budynków i gruntów emerytów i rencistów, którzy mają powyżej określonej powierzchni. Głównie

chodziło o rolników, którzy pozdawali ziemię, natomiast zostały im budynki gospodarcze, nie są rolnikami i oni wchodzili w tą kategorię. Nagle się okazało, że podatek od nieruchomości był 3 razy wyższy niż od gospodarstwa, które prowadzili wcześniej. Wyszedł taki paradoks prawny, myśmy wtedy w uchwale to zwalniali od określonej powierzchni, zostawiliśmy mniejsze, od których trzeba podatek płacić, natomiast Wojewoda w poprzednim roku już nam się do tego przyczepił i w tym roku tego zapisać nie można. Ja robię takie rzeczy w drodze decyzji administracyjnej. Trzeba tym ludziom pomóc. Jeżeli ktoś ma emerytury 700 zł, a ma zapłacić podatek 200 lub 300 zł na ratkę, to jest dużo. Jak już jestem przy głosie od razu przejdę do trzeciego punktu. Pojazdy. Pozycji jest tutaj sporo, my wszystkich nie będziemy wymieniać, generalnie powiem, że 7 % poszły do góry stawki od pojazdów. U nas występują cztery rodzaje samochodów, które występują na tereni gminy, może pięć. Reszta nie, ale ustalić trzeba. Te 7 % do góry, to też był kompromis podatku od pojazdów. Bardzo proszę o stanowisko w sprawie podatku od nieruchomości.

Przewodniczący Rady – pan Burmistrz powiedział, że 19,60 dla zakładów. Nie tylko zakładów, bo dotyczy to również nas. Prowadzimy działalność, ja również płacę ten podatek od nieruchomości i rzeczywiście dla dobra sprawy i nawet łatwiejszych wyliczeń zaproponował zaokrąglenie do 20 zł. Stąd moja propozycja jest 20 zł od 1m² powierzchni użytkowej.

Radny Jacek Kaniewski – moja żona również prowadzi działalność i okazuje się, że tych dużych firm jest 3 w gminie, a małych jest 100. Każdy dodatkowy koszt, który musimy ponosić na pewno będzie odczuwany w naszych portfelach. Każda podwyżka jest odczuwalna. Ja nie chciałbym chodzić do gminy i pisać podań, wolałbym, żeby to było na realnej stawce, żeby każdego było stać na zapłatę. 19,60 to jest dobra kwota i wyższa podwyżka byłaby już niewskazana.

Radny Mirosław Gawłowski – jako Przewodniczący Komisji Budżetowo – Gospodarczej, przypomniał, że komisja zebrała się 10 listopada i propozycje komisji były takie, jak pan Burmistrz pierwotnie przedstawił. Wzrost podatku od budynków zajętych pod działalność gospodarczą o 10 % to właśnie dało 19,60 zł. Porównując z rokiem ubiegłym to 1,80 zł., propozycja Ministra Finansów jest 21,94 zł. Od budowli pozostawiliśmy 2 % i również 10 % komisja proponuje 10 % od gruntów związanych z działalnością gospodarczą (było 0,70 zł jest 0,77 zł). Jest kilka zakładów, niektóre nie będą płaciły, bo mają ulgę, niektóre jeszcze nie zaczęły funkcjonować. Jest gro małych przedsiębiorców, którzy prowadzą działalność. W sumie 40 gr to nie jest wielki pieniądz, jak powiedział Przewodniczący dla dobra sprawy można by było na to pójść. Osobiście uważam, że 10 % jest to wystarczająco. Wskaźnik inflacji mamy 4,2 %, a my podnosimy 10 %. Jeżeli ktoś porówna te wskaźniki procentowe to jest wystarczająco. Niektóre jednostki prowadzące działalność mają dużo tych metrów i to też będzie dodatkowe obciążenie. Moje osobiste zdanie jest pozostanie przy tych 10 %.

Radny Grzegorz Baryza – nie wiem czy jest taka możliwość, jeżeli w środkach transportowych są różne progi w zależności od liczby osi i tonażu, czy tutaj nie skorzystać z tego i nie zrobić 2 – 3 poziomów, że do takiej powierzchni to jest taka stawka, średnia stawka i powyżej jakiejś tam powierzchni.

Głosy z sali.

Burmistrz – ja bym tego nie komplikował, to jest i tak skomplikowany system wyliczeń.

Radny Grzegorz Baryza – żeby ochronić małe sklepiki, a więcej skorzystać z dużych zakładów, czy nie zrobić przynajmniej dwóch stawek?

Szum na sali.

Burmistrz – ja wiem, że myśmy to ustalili. Przyznaję. Sytuacja jest dynamiczna, u nas w kraju też. Sami widzicie, że jeszcze miesiąc temu było lepiej, a teraz się robi gorzej w gospodarce. Musimy bardziej oddziaływać i reagować na to, co się wokół dzieje. Mamy firmę, która wchodzi od stycznia już w pełen podatek. Do tej pory płacili połowę. Musimy też szukać środków do nas, do budżetu. Następne będą rozwijać swoją działalność. Zaczynają te pieniądze gdzieś się pojawiać, to sięgnijmy trochę po nie. Ja wiem, że to nie są ogromne sumy, ale to się zaczyna składać. To jest taka propozycja. Natomiast te mniejsze powierzchnie, które każdy z tych drobniejszych przedsiębiorców ma one tak znacząco nie przełożą się. Jak ktoś ma 100 m², 40 gr więcej to jest 40 zł. To jest w skali roku. Tak uważam. Też byłem zdania, żeby traktować fajnie tych, którzy są na lotnisku. Cały czas tak uważam, ale trochę mniej, bo z drugiej strony litości nie ma. Kogo obchodzi, że wy możecie mieć jakiś problem finansowy. Działajcie i myślcie. Takie jest podejście z drugiej strony. Pewnie, że gmina się nie rozłoży, jak będzie 19,60 ale chyba musimy zmieniać filozofię. Zaczniemy wykorzystywać swoje atuty inwestycyjne tu, na tym lotnisku, bo potrzeby są jak zaczniemy ustalać budżet zobaczycie, jakie są potrzeby. Każdy będzie coś chciał. Taka jest moja prośba.

Radny Stanisław Wójtowicz – my też musimy dbać o finanse publiczne naszej gminy. Te 40 gr nie są wielkie pieniądze – jak powiedział Burmistrz, ale grosz do grosza i coś się zbierze. Jeżeli sytuacja gminy się poprawi to w każdej chwili możemy obniżyć, my go ustalamy i my go obniżymy. Na chwilę obecną jestem za propozycją 20 zł.

Radny Marek Małachowski – (...) każdy oczekuje od pana Burmistrza, od rady inwestycji i to szerokich inwestycji. Potwierdzam opinię kolegi Wójtowicza. (...) Ponadto powiedział, że podatek rolny został podniesiony, a rolnicy mają najmniejsze dochody, więc również opowiada się za podwyżką tego podatku od nieruchomości.

Radny Marek Wiliński – zaproponował rozważenia propozycji pana Grzegorza Baryzy. Może te dwa progi byłyby rozwiązaniem salomonowym i nawet jeśli ten podatek miałby najbardziej obciążyć te duże firmy, wtedy możemy mówić o 21 zł dla dużych firm, a dla naszych małych lokalnych przedsiębiorców 19 zł.

Radny Mirosław Gawłowski – moje osobiste zdanie: nie ma problemu podnieść 40 gr nie jest to wielki pieniądz. Nie zapominajmy wykorzystywać te pięć minut, ale my jeszcze nie zamknęliśmy tego parku przemysłowego. Dużo firm jeszcze poszukuje. Może rzeczywiście wykorzystamy pięć minut z tych zakładów, a innych możemy odstraszyć. To nie jest wielkie obciążenie, ale ja idzie kryzys to idzie wszędzie: do rolników, do przedsiębiorców, do konsumentów. Przy lokalizacji nowej inwestycji są brane pod uwagę wszystkie składniki. Powinniśmy to rozważyć: czy iść niemal do propozycji Ministra, czy rozważnie oczekując jeszcze na przyszłych przedsiębiorców i inwestorów na naszym parku przemysłowym. Czy to będzie się opłacało? Z drugiej strony dwupoziomowy wydaje mi się, że nie bardzo. Z mojej strony jako przedsiębiorcy byłoby to upokorzenie prosić o umorzenie, czy o ulgę. Wielu rolników „zaciska pas” i płaci.

Burmistrz – obserwuje to, co się dzieje na lotnisku od kilku lat zajmuje się tym tematem profesjonalnie i skutecznie, bo firmy są. Widzę, że podatek to jest najmniejszy wpływ, jeżeli

chodzi o podjęcie decyzji o to, czy się lokuje firma, czy nie. Duży udział ma np. infrastruktura. To jest bardzo ważne, a my włożyliśmy dużo pieniędzy w infrastrukturę na lotnisku. Ile jeszcze wkładamy? Przynajmniej, żeby był jakiś zwrot. Oczekują tego i to jest. Skoro myśmy to sfinansowali w jakiś sposób, to oczekujemy, że i nam trochę ten temat wróci – pod tym kątem. Co prawda dzisiaj już jest spokojniej z inwestorami, a może i trochę dobrze, bo my mamy na względzie strategiczny zakład, który byłby w gminie, to jest kopalnia soli. Chociaż telefon ostatnio był – logistyka. Pomimo kryzysu i tak się pytają o Lubień. Jeszcze raz powiem: w rozmowach, jak byli potencjalni przedsiębiorcy, którzy w efekcie są to ten podatek prawie, że był pytany, ale już po negocjacjach. Sami widzicie, że te koszty nie mają wpływu. Dla nich ważna jest droga, kanalizacja i tego typu rzeczy.

Radny Marek Wiliński- zapytał jak te stawki wyglądają w sąsiednich samorządach.

Burmistrz – jeżeli chodzi o te stawki to powiem o Ostrowach, bo to akurat znam z wczorajszego dnia – 20 zł. W Baruchowie na pewno jest więcej – chyba 21 zł. Włocławek zawsze bierze maksymalne – 21,94 zł. My nie jesteśmy się wybijająco tani ani drodzy – gdzieś po środku. Ktoś może ustalać stawkę nisko jak nie ma takich firm, a my mamy.

Przewodniczący Rady – powiedział, że najpierw przegłosuje zmianę stawki z 19,60 zł na 20 zł, a następnie wprowadzi ją do projektu uchwały i przegłosuje projekt uchwały ze zmianą. Zapytał, kto jest za tym, aby kwota 19,60 pozostała w projekcie uchwały: jeden głos „za”, jeden głos „wstrzymujący się” i trzynastcie głosów „przeciw”. Wobec powyższego odczytał projekt uchwały ze zmianą z 19,60 na 20 zł od 1m² powierzchni użytkowej z działalności gospodarczej, po czym poddał go pod głosowanie. Piętnastoma głosami „za” przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” Uchwała Nr XII/83/2011 w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2012 rok została podjęta.

Ad. 3. Uchwała w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych na 2012 rok.

Przewodniczący Rady – zapytał pana Burmistrza, czy chce coś jeszcze dodać do swojej wypowiedzi w sprawie podatku od środków transportowych.

Burmistrz – nie.

Przewodniczący Rady – w związku z brakiem dyskusji na ten temat odczytał projekt uchwały, po czym poddał go pod głosowanie. Piętnastoma głosami „za” przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” Uchwała Nr XII/84/2011 w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych na 2012 rok została podjęta.

Ad. 4. Uchwała w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego.

Burmistrz – proszę się nie sugerować słowem „długoterminowy”. Krótkoterminowy jest wtedy – można powiedzieć obrotowy – do spłaty w danym roku budżetowym, czyli do 30 grudnia tego roku, gdzie 1 stycznia to już jest długoterminowy. Mamy sporo inwestycji, które częściowo są opłacone, częściowo do zapłaty, natomiast nie wszystkie środki z dotacji tych, które zrobiliśmy i robiliśmy w zeszłym roku zeszły. Taka jest procedura, że środki unijne schodzą długo. Nie wiem, czy w tym roku Gagowy zejdą do końca, pomimo zapowiedzi, że tak ma być. Dlatego musimy się posilić kredytem, żeby opłacić te rzeczy i w przyszłym roku

będziemy oczekiwać zwrotu dotacji. Jest kilka inwestycji, które tego wymagają. Te 1,5 mln. zł jest potrzebne i pozwoli na zasilenie się na spłatę bieżących faktur i oczywiście aplikowanie o zwrot dotacji. Pewnie starczy te 1,5 chociaż nie wiem, czy to wykorzystamy, bo tu jest napisane do. Nawet, jeżeli weźmiemy, to pewnie w grudniu niektóre rzeczy spłacimy. Też nie wiemy ile w grudniu będzie wpływów budżetowych do gminy – podatki pod koniec roku trochę się nasilają. Trudno przewidzieć ile. (...) To powinno wystarczyć, biorąc pod uwagę to, że płatność za kanalizację już nie będzie, bo spóźniła się firma z realizacją zadania i jeszcze się spóźnia, także na pewno w tym roku nie będzie. Chce powiedzieć, że ten kredyt, który był na poprzedniej sesji w BGK to bierzemy tylko na zaplecze, natomiast na tą kanalizację nie – nie ma faktury to nie ma kredytu.

Przewodniczący Rady – zapytał, czy są pytania do przedstawionego projektu uchwały. Pytań nie było. Wobec powyższego odczytał projekt uchwały, po czym poddał go pod głosowanie. Piętnastoma głosami „za” przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” Uchwała Nr XII/85/2011 w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego została podjęta.

Ad. 5. Uchwała w sprawie dokonania zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Lubień Kujawski na lata 2011 – 2015.

Burmistrz – ta uchwała, która wcześniej została podjęta musi mieć odzwierciedlenie w Wieloletnim Planie Finansowym Gminy, stąd zawsze ten dokument idzie za. To są rubryki wprowadzone przez ustawę o finansach publicznych i to musimy robić.

Przewodniczący Rady – zapytał, czy są pytania do przedstawionego projektu uchwały. Pytań nie było. Wobec powyższego odczytał projekt uchwały, po czym poddał go pod głosowanie. Piętnastoma głosami „za” przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” Uchwała Nr XII/86/2011 w sprawie dokonania zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Lubień Kujawski na lata 2011 – 2015 została podjęta.

Ad. 6. Uchwała w sprawie dokonania zmian w budżecie gminy na 2011 rok.

Przewodniczący Rady – poinformował radnych, że otrzymali projekt uchwały, ale w międzyczasie przyszły pieniądze, które należało wprowadzić do budżetu, więc projekt uchwały uległ zmianie. Poprosił o szczegółowe wyjaśnienie panią Skarbnik.

Pani Wanda Mordzak – Skarbnik – szanowni radni otrzymaliście projekt uchwały, która uległa zmianie o kwotę 132 198 zł. Są to dotacje na pomoc społeczną, które wypadałoby wprowadzić. Dotacje mają to do siebie, że wprowadzamy je po stronie dochodów i po stronie wydatków. Uległa zmianie cała uchwała o kwotę 132 tys. 198 zł, a to były środki przeznaczone na świadczenia rodzinne w kwocie 77 tys. 198 zł, i z przeznaczeniem na wypłatę rodzinom rolniczym poszkodowanym w 2011 roku w wyniku huraganu, deszczy nawalnych lub przymrozków wiosennych w wysokości 55 tys. zł.

Przewodniczący Rady – zapytał, czy są pytania do przedstawionego projektu uchwały. Pytań nie było. Wobec powyższego odczytał projekt uchwały, po czym poddał go pod głosowanie. Piętnastoma głosami „za” przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” Uchwała Nr XII/87/2011 w sprawie dokonania zmian w budżecie gminy na 2011 rok została podjęta.

Ad. 7. Uchwała w sprawie opłat za świadczenia udzielane przez Przedszkole Samorządowe, dla którego organem prowadzącym jest Gmina Lubień Kujawski.

Sekretarz – w związku ze zmianami w przepisach prawa samorządu stawały wobec problemu określenia odpłatności za świadczenia przez przedszkole prowadzone przez jednostki samorządu terytorialnego, przy czym przedszkole takie z racji przepisów ustawy o systemie oświaty powinny świadczyć bezpłatne wychowanie, nauczanie i opiekę, przez co najmniej 5 godzin dziennie. Gminom dano możliwość ponad ten czas w regulacji wysokości opłat za dodatkowe świadczenia. Już w wakacje w Polsce w niektórych gminach rodził się problem zbyt – zdaniem rodziców – wysokich opłat za takie świadczenia. Nawet nadzór świadczony przez Wojewodów nad gminami, dostał przykazanie, żeby szczególną pieczę otaczać takie uchwały i w razie, czego je uchylać, gdyby nieproporcjonalne świadczenia były stawiane. W gminach sąsiednich – mając to wszystko na względzie – raczej szło się w kierunku jak najniższego określenia wysokości tych opłat, np. od 15 gr za godzinę od rodzica, gdzie w sumie cały pożytek z tych godzin byłby bardzo niewielki, a okazało się, że skutek w tychże gminach był jeszcze inny. Rodzic, który do tej pory pozostawiał swoje dzieci w przedszkolu, kiedy miał dopłacić za dwójkę swoich dzieci choćby dziennie złotówkę – co wydaje się bardzo mało – to jednak zdecydował się przyjść po dzieci wcześniej. Okazało się, że nie ma dzieci w przedszkolu, a nauczyciel, który miał arkuszem organizacyjnym określony wymiar czasu pracy nagle pracuje bez dzieci. W związku z tym powstał problem, czy w ogóle istnieje możliwość ustalenia stawki zerowej. Okazało się, że problem był bardzo duży, bo narada wojewodów w tym względzie była nawet ogólnopolska i nadzoru również w tych sprawach, stwierdzono, że stawki zero określić nie można. W art. 6 ustawy o systemie oświaty jest możliwość określenia nauczania, wychowania i opieki w formie bezpłatnej w ciągu dnia. Tu poparto się wyrokiem, który w uzasadnieniu został zacytowany, w którym WSA stwierdził, że gmina czas bezpłatnego funkcjonowania może wydłużyć według własnego uznania – czyli państwo jesteście do tego władni – przyjmując nawet, że cały dzienny pobyt dziecka w przedszkolu jest bezpłatny. Właśnie tym się kierując, mając na względzie również wyższe dobro to wprowadziliśmy zapis, że to nasze Samorządowe Przedszkole w Zespole Placówek Oświatowych w Lubieniu Kujawskim bezpłatne nauczanie, wychowanie i opiekę w czasie wszystkich godzin funkcjonowania w ciągu dnia. Oczywiście, ile to przedszkole funkcjonuje określają odrębne przepisy, a mianowicie sama ustawa o systemie oświaty i rozporządzenie w sprawie ramowych statutów publicznych przedszkoli i szkół, na bazie którego funkcjonuje statut Zespołu Placówek Oświatowych i statut tego przedszkola oraz arkusz organizacyjny, który określa ile godzin dziennie to przedszkole funkcjonuje. W ramach tego funkcjonowania rodzice mają dla swoich pociech zapewnione bezpłatne nauczanie, wychowanie i opiekę, nauczyciele będą pracować a dziećmi, a administracja nie będzie miała problemu z przeliczaniem 15 gr za godzinę proporcjonalnie do czasu przebywania dziecka w szkole. W imieniu Burmistrza proszę o przyjęcie stosownej uchwały.

Radna Jolanta Grauman – jako Przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury i Sportu chcę powiedzieć, że w dniu 10 października komisja zajęła się sprawą opłat za przedszkola. Na terenie naszej gminy mamy jedna przedszkole w ZPO i właśnie wtedy przyjęliśmy, że najlepszym wyjściem będzie, jeśli dzieci uczęszczające do tego przedszkola będą objęte bezpłatną opieką. Był problem ze względów prawnych i czekaliśmy za odpowiednią ekspertyzą, gdyż nie wiedzieliśmy, czy można ustalić zerową stawkę, czy przyjąć, że opieka jest bezpłatna.

Przewodniczący Rady – zapytał, czy są pytania do przedstawionego projektu uchwały. Pytań nie było. Wobec powyższego odczytał projekt uchwały, po czym poddał go pod głosowanie. Piętnastoma głosami „za” przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” Uchwała Nr XII/88/2011 w sprawie opłat za świadczenia udzielane przez Przedszkole Samorządowe, dla którego organem prowadzącym jest Gmina Lubień Kujawski została podjęta.

Ad. 8. Informacja o pracach Burmistrza w okresie międzysesyjnym.

Burmistrz – powiem kilka zdań o inwestycjach. „Schetynówka” odebrana i zapłacona, jeszcze nie rozliczona. Bo trzeba występować o swoją część. Tu mamy małe problemy, jeżeli chodzi o pozyskanie partnerstwa, czyli wpłat pieniędzy z zewnątrz, ale myślę, że jakoś z tego wyjdziemy. Zaplecze sportowe też zakończone. W zeszłym tygodniu odebrane w całości. Faktura jest do zapłacenia, z tym, że tutaj jest część kredytu z BGK, część udział nasz własny. Jeszcze trzeba tam, bo zakres nie pozwolił, gdyż były środki ograniczone, kawałek chodnika z prawej strony zrobimy przy pomocy robót publicznych i trzeba wymyślić jakąś ładną bramę, że to jest stadion, bo wszystko ładnie wygląda, ale napisu nie ma. Może niewielki koszt, ale symbolika musi być. W tej chwili jest już zupełnie inna sytuacja, jeśli chodzi o te obiekty sportowe. To jest cały kompleks, który będzie służył ludziom na wiele lat. Jeszcze mają tam powstać cztery lampy. Będzie to jeszcze oświetlone. Droga Krzewie zrobiona i zapłacona, natomiast Gole zrobione i jeszcze nie zapłacone. Mówiłem o kanalizacji, która jest wykonywana na terenach inwestycyjnych i także trochę w Lubieniu przy działkach – opóźnienie już jest około 3 tygodni, będzie pewnie jeszcze więcej. Obawiam się, czy w ogóle firma dokończy to zadanie. Tu mamy kłopoty, ale to jest sprawa firmy, którą albo przerosło to zadanie, albo nabrała innych robót. W każdym razie mamy problemy. To jest też problem tego typu, czy dotacja 1 mln. 100 tys. zł., która jest zawarowana przez Urząd Marszałkowski, żeby ona nam nie przepadła. Robimy wszystko, żeby te pieniądze były. Jest to kłopotliwe. Nie mamy na to wpływu, przetarg wyłania wykonawcę, to nie jest tak, że my wybieramy, my wyłaniamy. Ten, który spełnia warunki i jest najtańszy i tak było. Od samego początku były kłopoty z tą firmą, efekt jest, jaki jest. Sala gimnastyczna też nie bez kłopotów, ale już jesteśmy przy finale. Okazuje się, że firma, która to wykonywała dostała zadyszki. Nie wiem, czy ta firma dziś jeszcze istnieje, czy jest wniosek o upadłość. Można powiedzieć, że otarliśmy się o kłopoty przy budowie plecami. Też nie z naszej winy. O finansach kilka słów. Trochę się pogarsza stan finansów w Polsce, to także się przekłada na gminy. Wpływy są mniejsze. Widać, że my nie mamy rezerwy finansowej, do tej pory kredyt obrotowy rzadko kiedy braliśmy. Teraz już trzeba się z tym posilić, bo wpływy są mniejsze i w przyszłym roku będą jeszcze mniejsze, a w następnym jeszcze mniejsze. Zawsze bywały takie dochody nie przewidziane typu: opłata za drzewa, za jakieś działki, za sprzedaż na terenach inwestycyjnych, które wcześniej nie były planowane i wcześniej pomagały mocno w finansach. Jeszcze mamy takie wpływy z opłat zwirowych i one w granicach 0,5 mln. zł. są. To pomaga. Nie wszyscy byli przychylni tym zwirowniom, ale się okazuje dzisiaj, że dobrze zrobiliśmy, bo pieniądze są. Żeby do końca powiedzieć to nieszczęścia chodzą parami. Nie dosyć, że mamy mniejsze wpływy, to jeszcze Urząd Skarbowy chce, żebyśmy oddali 0,5 mln. zł. za to, że rzekomo wcześniej zapłacili podatek od kogoś, kto wpłacił do Urzędu Skarbowego, a teraz ten ktoś doszedł tego podatku jako niesłusznie zapłaconego i wołają od nas z powrotem 0,5 mln. zł. Na razie jeszcze tego nie płacimy. Będziemy się z tym trochę przepychać, ale podejrzewam, że na koniec będziemy musieli zapłacić. Chodzi tu głównie o podatek tzw. PCC, to jest podatek od czynności cywilnoprawnych, zapłacił go kiedyś Superfos (chyba cztery lata temu) i jakiś udział znaczący jest tu u nas. Faktycznie wpłynęło, a po czterech latach okazało się, że Urząd Skarbowy niesłusznie to wziął, to oni dostali z powrotem ten podatek i my to musimy zapłacić. Oczywiście wystosujemy pismo, z jakiego

tytułu, będziemy przewlekać sprawę – mamy dwa lata na spłatę tego podatku – ale, jest to obciążenie, które nas będzie boleć. Został ciężko „wychodzony” przez Lidera, czyli Stowarzyszenie Zgłowiączki (występuje po stronie beneficjentów, jeżeli chodzi o środki z Urzędu Marszałkowskiego) tzw. środki dotacyjne, które służą gospodarce rybackiej. Faktem jest, że jako gmina też w tym jesteśmy i będziemy mogli skorzystać z pieniędzy na dotacje różnych celów. Głównie chodzi o działania związane z gospodarką rybacką, a że mamy jezioro, to ta gospodarka rybacka tam jest. Mamy możliwość skorzystania ze środków - w wysokości kilku set tysięcy zł, z tym, że na określone cele. Szkopuł jest w tym, że trzeba projekt przygotować i aplikować o środki do marca przyszłego roku, czyli mamy trzy miesiące, żeby zrobić projekt na podstawie, którego można będzie wniosek złożyć. To musi być coś na bazie odbudowy, albo remontu. Pojawił się pomysł i poszlibyśmy w kierunku utwardzenia promenady – środki są wysoko dotowane, bo 85 % lub 100 %, bo jest też taka półka. Dużo dają, a mało wołają udziału własnego. Myślimy też o tym, aby ten park który powstaje (zieleni), roboty ziemne trwają, powoli się kształtuje całość, jak to będzie wyglądać, żeby włożyć ten projekt w ten program. Byłoby to wtedy zdotowane, byłoby „bogaciej”. Jest jeszcze pomysł na odtworzenie linii brzegowej małego jeziora, ale nie wiadomo, czy faktycznie wyczerpujemy znamiona. Trzeba by to wyjaśnić do końca, bo to jest dwuznaczne. Więcej powiem na ten temat, jak będziemy znać więcej szczegółów. (...) Zakupiliśmy grunty, które są obok Miejskiego Ośrodka Kultury, czyli od Pani Skalskiej. Jesteśmy właścicielami tego, ale jeszcze zlecę geodecie wytyczenie granic, żeby nie było sporu. O kopalni soli może mówić nie będę, bo większość Radnych była na spotkaniu, widzieliście, jak to wygląda, wrażenie, jakie zrobiło relacje też znam. To jest dla nas bardzo dobre, zagrożenia nie ma żadnego, natomiast uzyski są duże. Z tego, co wiem, to są prowadzone już konkretne rozmowy, jeżeli chodzi o zakup gruntu i są już bardzo blisko, jeżeli chodzi o dogadanie tego tematu. Trzymajmy kciuki, bo jeżeli te grunty kupią to prawdopodobieństwo jest bardzo duże, że już sobie stąd nie pójdą. To jest istotna rzecz. W przyszłości, jak będzie bieda to wpływy z tej kopalni bardzo podniosą budżet gminy. Jak będzie pewność, że ta firma za kilka lat będzie, to możemy już trochę zasilać się kredytem bo mamy nadzieję, że go sobie spokojnie spłacimy. Można zrobić więcej rzeczy potrzebnych dla ludzi, na które dzisiaj bez tej kopalni nie byłoby nas stać. Nie chcę być w sytuacji gmin sąsiadów naszych, które mają bardzo trudną sytuację. Obciążenie długiem jest tak duże, że do końca kadencji to oni niewiele zrobią, bo będą tylko obsługiwać kredyt. Trochę na to też patrzmy.

Przewodniczący Rady – zapytał, co z odsetkami od tego podatku, który mamy zapłacić do Urzędu Skarbowego.

Burmistrz – wystąpiliśmy z pismem do Urzędu Skarbowego o składniki kwoty, którą mamy z powrotem wrócić. Jeszcze tego nie mamy z powrotem, ale pewnie się pojawi kwota główna i odsetki. Na pewno przy odsetkach będziemy się mocno upierać. (...) Może trzeba się będzie postawić Radzie w formie jakiejś uchwały, która umocuje przy sporze z Urzędem Skarbowym, bo taki na pewno zaistnieje. Dzisiaj nie będę o szczegółach mówił, bo nie znam tych szczegółów. (...)

Przewodniczący Rady – wypowiadając swoje własne zdanie, ale również i innych radnych powiedział, że zgody na odsetki pan Burmistrz od Rady nie otrzyma. Nie będziemy kosztem jakiejś inwestycji oddawać odsetek, bo kwotę główną rozumiem.

Ad. 9. Informacje Przewodniczącego Rady o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.

Przewodniczący Rady – jak zwykle dyżury, sporo osób przychodzi z różnymi sprawami, staramy się to rozwiązać na bieżąco.

Ad. 10. 10. Inne sprawy wynikające ze statutowej działalności Rady.

Przewodniczący Rady – odczytał pismo rolników panów Szymczaka Eugeniusz i Sławomira – w załączeniu do protokołu i poprosił o informację w tej kwestii pana Burmistrza (w ubiegłej kadencji ta sprawa została załatwiana i na jakim jest etapie).

Burmistrz – trochę jest nieprawdy w piśmie. Ten pan ma dojazd do działki, jest to ustanowiona droga konieczna przez sąd, przez grunty sąsiada. To nie jest tak, że nie ma dojazdu. Jest dojazd, ale pan chce z drugiej strony dojazd. Ja sam wymyśliłem ten wykup, o tym było mowa w poprzedniej kadencji, żeby skończyć konflikt między sąsiadami, to wymyśliłem, że wykupimy i może ten konflikt minie, oczywiście pod warunkiem, że się da. Ale się nie da, bo po pierwsze muszą się zgodzić właściciele gruntów, czyli pan Tryliński oraz Borowski, i o ile na początku zgodził się pierwszy i drugi, to w pewnym miejscu się wycofał ten pierwszy. Po jakimś czasie, po różnych negocjacjach pan Tryliński znów się zgodził, i znów powtórnie żeśmy z geodetami temat drażyć, żeby wytyczyć działkę. Żeby wykupić, trzeba wytyczyć. Z kolei się okazało, że z drugim właścicielem jest problem, bo trzeba przejść przez dwie działki, a tam są sprawy formalne tak zagmatwane, że się nie da tego zrobić. W związku z tym prawnie jest niemożliwe, żebyśmy poszli w tym kierunku. W międzyczasie wymyślił pan Szymczak, że skoro nie z tego kierunku, to z innego, dwa razy dłuższego, dwa razy droższego. Takiej rozmowy nigdy nie było. Od razu mówiłem, albo to jest możliwe i w tym kierunku pójdziemy, nawet kwoty były dogadane z tymi właścicielami, albo nie idziemy w ogóle. Nie było nic takiego ustalone. W związku z tym, sprawa stoi i ona jest praktycznie niemożliwa, żeby dalej ją załatwić. Tego gruntu nie jest tak dużo, ale żeby połączenie było możliwe, to trzeba przez grunt pana Borowskiego dojechać. Nie da się tego zrobić. Na dobrą sprawę Rada tu nic dalej zrobić nie może. To nie to, że my musimy cokolwiek zrobić. Myśmy chcieli, ja chciałem to załatwić, żeby sąsiedzi nie patrzyli na siebie wilkiem, żeby nie różniła ich ta droga. Prawnicy jest to niemożliwe. Dobrze chciałem, a wyszło na to, że jestem głównym wrogiem. Dalej tą sprawą się zajmować nie będę, bo się nie da. Na ten drugi wariant pana Szymczaka nie przystaje i takiej propozycji nie złożę wam jako Radzie, żebyśmy przeszli wzdłuż czyjegoś pola, bardzo daleko. On ma możliwość dojechania, ale w międzyczasie zmieniły się też okoliczności, bo rozumiem, że grunt rolny trzeba obrobić, ale jak się posadziło las – tam się już praktycznie nie dojeżdża. To jest zupełnie inna sytuacja. (...) Gdyby była dobra sytuacja z sąsiadami to dojazd by był. (...) Ja już nic nie czynię w tej sprawie, żeby było jasne.

Przewodniczący Rady – ja rozumiem. Z reszta wysłałem komisje na podobny konflikt sąsiedzi w m. Gagowy komisje i to jest moja wina. Przy komisjach podjęto rozmowy, zgody, urząd poniósł koszty, został sprzęt wysłany i odmówiono tego, co zostało ustalone. Uważam, że w takie sprawy my jako Rada nie powinniśmy ingerować. Decyzji na sprawdzenie tego nie będzie. Otrzymaliśmy odpowiedź od pana Burmistrza, ja się ustosunkuję do tej wypowiedzi.

Ad. 11. Interpelacje i zapytania Radnych.

Brak.

Ad. 12 Wolne wnioski, zapytania.

Radny Stanisław Wójtowicz – czy urząd coś robi w kierunku pozyskania tego, aby stacjonowało u nas pogotowie. Czy ten pomysł upadł, czy coś robimy w tym temacie?

Burmistrz – nic nie robimy. Jeżeli jest pogotowie w Chodczu, to nie będzie w Lubieniu. Ja walczyłem mocno o to pogotowie 6 – 7 lat temu. Praktycznie to pogotowie mieliśmy, bo oparto się to o Urząd Wojewódzki, ale stanowisko ówczesnej pani dyrektor było takie, że jednak będzie w Chodczu. Miała takie prawo. Tu chodziło o Chodecz, czy Lubień. Niestety nie przebiliśmy się. Patrząc geograficznie to Chodecz faktycznie jest usytuowany w powiecie lepiej i zrobiono tam. Tu nie ma takiej możliwości, żeby pogotowie było i w Chodczu i w Lubieniu. Nic się nie dzieje w tej sprawie i nie sądzę, żebyśmy byli w stanie uzyskać pogotowie. Były nawet zawarowane pieniądze na karetkę, ale jak władze nie chciały się zgodzić, to te pieniądze wchłonęły się w budżet. (...)

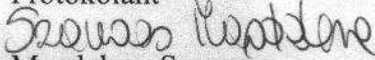
Przewodniczący Rady – Chodecz ma daleki zasięg.

Ad. 13. Zakończenie obrad XII Sesji Rady Miejskiej w Lubieniu Kujawskim.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Rady zamknął obrady XII Sesji Rady Miejskiej – godz. 11.47.

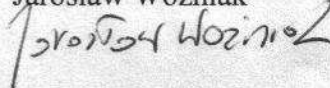
Na tym protokół zakończono.

Protokolant


Magdalena Szarwas

Sekretarz obrad

Jarosław Woźniak



Przewodniczący Rady

Stanisław Piwiński

